

**Ja jestem prawdziwym krzewem winnym,
wy latoroślami, a Ojciec mój jest tym,
który [go] uprawia. J 15, 1**

Jak mam wyśpiewać swoje uwielbienie?

Ojczy, Ty nigdy nie łamiesz raz danego Słowa, bo Jesteś wiecznością, trwasz i panujesz niezmiennie. Cały wszechświat nieogarniony, który stworzyłeś jest Twój, i człowiek, któremu dałeś samego Siebie - serce pragnące miłości, umysł twórczy i wolną wolę. Dałeś Ojczy swym dzieciom Siebie nie obawiając się o swe panowanie, w którym zawiera się samo piękno i harmonia. Wszystko jest Twoje i wszystko ogarnięte Twoją wszechmocną miłością. Oddaję cześć i uwielbienie Twojej miłości, którą władasz światem, i którą ogarniasz każde życie. Wszystko jest Twoje, w Tobie i do Ciebie należy. Ojczy, niepojęta jest Twoja miłość i wola, wszechmoc, prawda i łaska, które sprawiają, że świat wielbi Ciebie i wszystkie Twoje dzieła.



Obdarowałeś mnie wszystkimi dobrami, którymi pragnę Ciebie kochać i uwielbiać. Wciąż mi Ciebie mało, Boże! Przyjmij moje uwielbienie. Ty pozwalasz mi zanurzać się w Twojej wszechmocnej miłości. Boże mój, Jedyna moja miłości, Wszechmocy nieskończona! W Tobie moja siła, nadzieja i wszystko co czynię, Tobie oddaję i polecam Twojej Opatrzności i sprawczej mocy. Ty wszystko przemieniasz i prowadzisz wedle swojej woli dla dobra Królestwa Twojego. Nie pogardź moim wciąż nieumiejętnym wielbieniem Ciebie. Żyję na tyle, na ile trwa we mnie miłość i uwielbienie do Ciebie. Wszystko inne jest niczym i marnością. W Twojej miłości wszystko jest proste i możliwe. Odkąd powołałeś mnie do życia i obdarzyłeś Ojcowską miłością, szukam dróg prowadzących do Ciebie, by wydać owoc obfity dla Twojej chwały.

Ojczy, Ty dzielisz się ze mną z troską o szczęście i zbawienie każdego człowieka. Przez Jezusa, Syna Twojego, objawiłeś Siebie samego. Dajesz mi się poznawać w niezwykle sposób! W Jezusie zesłałeś mi Nauczyciela i Zbawiciela, który przekazuje oczyszczające Słowo życia, i w mocy Ducha Świętego prowadzi mnie do Ciebie. Uwielbiając Cię, oddaję siebie Twojej wszechmocy ufając Twojej miłości. Pragnę czerpać z Twojej wszechmocnej łaskowości i miłości. Wszystko dla Twojej chwały i szczęścia tych, którzy szukają Twojej miłości i jeszcze Cię nie odkryli w swoich sercach.

Uwielbiam Cię, Jezu, w naszej ciszy, w której z subtelnością Mistrza pozwalasz mi przybliżyć się do Ciebie. Panie mój, Mistrzu subtelności, Ty, z czystych intencji rozkrzewiasz winną latorośl w Twoim Świętym Kościele. Jezu, pragnę się w Tobie zakorzenić! Ukryj mnie w Sobie i ukaż mi Swą miłość i uwielbienie do Ojca. Pragnę mieć udział w Twoim uwielbieniu Ojca naszego! A kiedy nauczysz mnie Swej miłości i uwielbienia Ojca, pragnę niezmiennie iść Twoimi ścieżkami i pełnić wolę Ojca dla chwały Trójcy Przenajświętszej oraz szczęścia szukających Ciebie. Szczęście moje zawiera się w miłości do Ciebie. Cała reszta - owoce mojej miłości, uwielbienia i pracy - należą do Ciebie, Boże w Trójcy Jedyny.

Otwieram całą swoją wolę na Twoją wolę, Boże. Pragnę w Tobie trwać bez względu na wszystkie przeciwności i trudy, które na mnie dopuścisz. Owoce mojego oddania Tobie, od Ciebie zależą. Ponawiając swoje oddanie, polecam się Twojej Bożej Opatrzności. Jezu, wypełniasz moje serce wielkim pokojem. Z ufnością i nadzieją spoglądam w przyszłość. Wierzę w Ciebie i Twoje Słowo, które mnie oczyszcza.

Moją pracę składam Tobie w ofierze za Twój Kościół, by wszyscy Tobie służąc, wielbiąc i miłując przynosili owoc obfity. Jezu, Ty powiedziałeś: "(...) proście, o cokolwiek chcecie, a To wam się spełni", zatem proszę Cię Jezu, pozwól mi się w Tobie zakorzenić, i trwać w Tobie niezmiennie, dla Twojej chwały. Pozwól mi kochać tak, jak Ty kochasz!

s. Weronika